

# KW WOLNEJ POLICE

RODZENNE PIVAC RYKADY STRZELCÓW KARPAKICH

Wtorek, 26 listopad 1940r.

Nr. 78

## TELEGRAMY.

### WÓDZ NACZELNY O DZIAŁALNOŚCI LOTNICTWA POLSKIEGO W ANGLII.

Lotnicy polscy stracili nad Anglią ponad 300 samolotów niemieckich. Londyn, 25.XI. (Reuter). Premier rządu polskiego i Naczelnny Wódz gen. Sikorski oświadczył, że polskie eskadry lotnicze straciły dotychczas nad Anglią ponad 300 samolotów niemieckich.

Generał Sikorski dodał, że "w najbliższej przyszłości lotnicy polscy będą w stanie brać udział w lotach dalekodystansowych nad Polską. Będą oni bombardowali przemysł niemiecki przeniesiony do Polski".

Generał Sikorski oświadczył dalej, że Marynarka Polska znacznie się zwiększyła i wszystkie straty doznane w przeszłości zostały całkowicie skompensowane.

Armia polska broni jednego z ważnych odcinków obrony W. Brytanii, zasługując sobie na pochwały gospodarzy angielskich i szkockich.

### Ruch dyplomatyczny między W. Brytanią, półwyspem Pirenejskim i U.S.A.

Lizbona, 24.XI. (Reuter). Ambasador W. Brytanii w Waszyngtonie Lord Lothian, który bawił ostatnio jakiś czas w Anglii, odleciał na pokładzie samolotu transatlantyckiego "Clipper" z powrotem do Ameryki. Odjazd jego został opóźniony o kilka dni z powodu złej pogody. Podczas swego pobytu w Lizbonie Lord Lothian spotkał się z przybyłym tu ambasadorem W. Brytanii w Madrycie Sir Samuel Hoare, który odbył konferencję z premierem portugalskim Salazarem i ambasadorem brytyjskim w Lizbonie.

Na miejsce ustępującego ambasadora W. Brytanii w Lizbonie Sir Walford Selby mianowany został były ambasador brytyjski w Paryżu Sir Ronald Hugh Campbell.

### Pomoc Ameryki dla Anglii osiągnie wkrótce punkt szczytowy.

Po przybyciu do Nowego Jorku Lord Lothian udzielił wywiadu prasowego, w którym dał wyraz swemu zaufaniu w ostateczne zwycięstwo W. Brytanii nad Niemcami. Stwierdził on przy tym, że Anglia z wdzięcznością przyjęła oświadczenie prezydenta Roosevelta o oddaniu 50% produkcji amerykańskiego przemysłu zbrojeniowego W. Brytanii. Ambasador brytyjski amerykańskiego przemysłu zaznaczył przy tym, że przyszły rok będzie trudny i ciężki. Im więcej Anglia otrzyma materiału wojennego z Ameryki, tym lepsza będzie sytuacja.

W kółkach waszyngtońskich oczekują, że po powrocie Lorda Lothiana do Ameryki, W. Brytania za jego pośrednictwem zwróci się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o odstąpienie dalszych 50 kontrtorpedowców.

### Dostawy Ameryki dla Anglii.

Nowy Jork, 25.XI. (Reuter). Naczelne dowództwo armii amerykańskiej przyznało pierwszeństwo na dostawę do W. Brytanii 26 czteromotorowych bombowców, które znajdują się obecnie w jednej z fabryk w San-Diego (Kalifornia). Prowadzone są równocześnie rokowania o dostawę do Anglii 20 czteromotorowych samolotów typu "Boeing", t.zw. "Fortec latających", które zostały już wykończony. Odstąpiony został W. Brytanii celownik do zrzucania bomb typu "Sperry". Jest to jeden z dwóch typów precyzyjnych celowników bombowych, wyprodukowanych w Stanach Zjednoczonych A.P.



Przewodniczący brytyjskiej komisji zakupów w Ameryce A. Purvis przed udaniem się z Nowego Jorku do Anglii oświadczył przedstawicielom prasy, że straty w materiale wojennym poniesione przez Anglię na skutek zatopienia statków lub ich bombardowania są nieznaczne. Purvis udaje się do Londynu samolotem transatlantyckim "Clipper" przez Lizbonę, celem zdania rządowi brytyjskiemu sprawy z dokonanych zakupów w Ameryce i stanu obecnych dostaw.

Opinia amerykańska domaga się jaknajwiększej pomocy dla Anglii.

"New York Times" pisze, że jakiekolwiek byłyby straty poniesione przez brytyjski przemysł wojenny na skutek nalotów niemieckich, - winny one być szybko zastąpione przez produkcję fabryk amerykańskich. Nie wystarczy wysłać 46 bombowców wojskowych. Nie wystarczy pozbywać się nasyższych zapasów. Niezbędna jest ogólna rozbudowa naszej produkcji materiału wojennego na skalę przewyższającą wszelkie poprzednie koncepcje. A to w celu nietylko zastąpienia poniesionych strat na skutek bombardowania z powietrza, ale aby wzmocnić potęgę ofensywną R.A.F-u do tego stopnia, by stała się ona decydującym czynnikiem w obecnej wojnie.

W tym samym duchu wypadła ankieta przeprowadzona przez amerykański instytut badania opinii publicznej, Gallupa. Ostatnie dane stwierdzają, że 60% badanych osób wypowiedziało się za wysyłaniem do Anglii większej ilości samolotów, nawet gdyby to miało pociągnąć za sobą opóźnienie się wykonania własnego programu obrony Ameryki.

Przychylnie stanowisko całego kontynentu amerykańskiego.

Prezydent Roosevelt, najwidoczniej odpowiadając na żądania opinii publicznej oświadczył na konferencji prasowej, że jak tylko pozwalają na to okoliczności teraźniejsze, pomoc udzielana W. Brytanii zbliża się do szczytowego punktu. Wszystko co tylko jest możliwe - oświadczył Roosevelt - jest obecnie czynione.

Analogiczne stanowisko zajmują pozostałe państwa kontynentu amerykańskiego. Dowodem tego jest charakterystyczne oświadczenie brazylijskiego ministra spraw zagranicznych Dr. Aranha, który powiedział w Rio de Janeiro, że Brazylia pragnie zachować neutralność. Nasza neutralność - dodał mówca - nie przeszkadza nam wyrazić publicznie naszej sympatii dla tych wszystkich narodów, które jak W. Brytania, przyczyniły się do stworzenia naszej kultury i z którymi nadal pragniemy współpracować bez przeszkód, jakie wojna narzuca narodom."

Z Ottawy nadeszła wiadomość, że w stoczniach kanadyjskich przystąpiono do budowy 18 statków handlowych o dużym tonażu dla W. Brytanii.

Kanadyjski minister lotnictwa oświadczył, że obecnie szkolonych jest w ośrodkach lotnictwa 2.389 oficerów, 29.096 osób personelu lotniczego i 4.586 osób cywilnych, przydzielonych do lotnictwa wojskowego.

Amerykanie obejmują bazy odstąpione przez W. Brytanię.

Waszyngton, 25. XI. (Reuter). Stany Zjednoczone A.P. zaczęły już korzystać z baz morskich odstąpionych przez W. Brytanię. Amerykańskie okręty wojenne znajdują się w bazie na Nowej Funlandii, bombowce marynarki wojennej podejmują loty patrolowe, startując z bazy na Bermudach. Wspólne użycie tych baz, zarówno przez Anglików, jak i przez Amerykanów zostało przewidziane przez zawarty układ w określonych wypadkach.

Na Bermudach rząd amerykański zamierza rozbudować bazy dla samolotów i wodnopłatowców, rozszerzyć koszary, składy i udoskonalić urządzenia portowe dla floty wojennej. Baza wodnopłatowców urządzona będzie m.in. w Brytyjskiej Gujanie, a urządzenia na Nowej Funlandii obejmą bazę lotniczą i morską oraz stanowiska dla wojskowych sił obronnych.

W Waszyngtonie podano do wiadomości publicznej, że Stany Zjednoczone posiadają obserwatorów morskich przy flocie brytyjskiej. Szczegóły dotyczące ich liczby nie zostały jednak ujawnione.

Nominacja nowego ambasadora amerykańskiego we Francji.

Hyde Park, 24. XI. (Reuter). W imieniu prezydenta Roosevelta podana została tu do wiadomości publicznej wiadomość o mianowaniu na stanowisko ambasadora Stanów Zjednoczonych A.P. we Francji kontadmirala William Leahy, gubernatora Puerto Rico, byłego szefa sztabu marynarki U.S.A.

Stanowisko to zostało poprzednio zaproponowane gen. Pershingowi, dowódcy legionu amerykańskiego podczas poprzedniej wojny światowej. Generał Pershing jednak odmówił przyjęcia tego stanowiska. Prezydent Roosevelt podając to do wiadomości publicznej zaznaczył, że gen. Pershing nie przyjął tej propozycji na skutek nalegań swoich lekarzy, którzy uznali, że jego stan zdrowia nie pozwala mu na piastowanie tego urzędu.



Decyzja rządu Stanów Zjednoczonych A.P. mianowania nowego ambasadora przy rządzie w Vichy uważana jest przez koła dyplomatyczne, jako szczególnie znamienna. Widzą w niej podjęcie przez Amerykę próby wzmocnienia oporu, jaki rząd marszałka Petaina stawiać ma wobec żądań niemieckich, dotyczących francuskich posiadłości w Afryce.

"Nieznane" samoloty bombardowały Marsylię.

Berlin, 24.XI. (N.B.In) Urzędowo Niemieckie Biuro Informacyjne doniosło, że w sobotę wieczorem samoloty, których przynależność nie została ustalona, bombardowały Marsylię.

Hiszpania zagarnia Tanger.

Madryt, 25.XI. (Reuter). Hiszpańska rada ministrów przyjęła dekret ustanawiający "legalną władzę w Tangerze" w związku z przyłączeniem go do protektoratu hiszpańskiego w Maroku.

Korsarz grasuje na Atlantyku.

Nowy Jork, 25.XI. (Reuter). Donoszą, że storpedowany został szwedzki statek towarowy "Anten" w odległości około 330 km. na zachód od Irlandii. Depesza dodaje, że statek jest jeszcze na powierzchni morza.

Według dalszych doniesień radiowych w niedzielę popołudniu otrzymano sygnał S.O.S. nadany przez parowiec brytyjski "Port Hobart" o pojemności 7.500 tonn, który doniósł jednocześnie, że na wodach Środkowej Ameryki o 800 km. na północny-wschód od Puerto Rico był ostrzelany przez nieprzyjacielski okręt korsarski.

Londyn, 25.XI. (Reuter). Wbrew twierdzeniom niemieckim, że w tygodniu kończącym się 10 listopada b.r. zatopiono 140.414 tonn brytyjskich statków handlowych, komunikat admiralicji donosi, że straty angielskie w powyższym okresie wynoszą 10 statków brytyjskich o ogólnym tonażu 61.202 tonn. Poza tym stracony został jeden statek sejsuryjski o wyporności 1.930 tonn i 2 statki neutralne o łącznym tonażu 8.617 tonn.

Dane te obejmują już te 4 statki z konwoju "Jervis Bay", które zostały zatopione przez okręt korsarski, ale nie uwzględniają statku, również należącego do tego konwoju, o wyporności 8.000 tonn, którego powrót do portu był jeszcze spodziewany.

Blockada Brytyjska sięga do wybrzeży Ameryki.

Meksyk, 25.XI. (Reuter). Niemiecki statek towarowy "Phrygia" (4136) tonn zatonął dnia 17.b.m. w godzinach rannych u wybrzeży meksykańskich, będąc przedtem przez szereg godzin objęty pożarem. "Phrygia" wyjechał z portu Tampico w nocy dnia 16.b.m. razem z trzema innymi statkami niemieckimi, a mianowicie: z parowcem pasażerskim "Orinoco" (9660 tonn) i statkami towarowymi "Idarwald" (5033 tonn) i "Rhein" (6031 tonn). Władze portowe były powiadomione, jakoby statki te miały się udać do Hiszpanii. Te cztery statki niemieckie chroniły się w porcie Tampico od początku wojny. Kapitan i większa część załogi statku "Phrygia" zostali wysadzeni na ląd w porcie Tampico. Stosownie do informacji udzielonych przez kapitana zatopionego statku władzom brytyjskiej marynarki wojennej, wszystkie cztery statki zostały zaatakowane przez jeden lub więcej krążowników brytyjskich, a kapitan wolał jednak statek zatopić, aniżeli się poddać.

Donoszą z Tampico, że pozostałe trzy statki niemieckie "Orinoco", "Idarwald" i "Rhein" zawróciły do tego portu. Zatopiony statek "Phrygia" był według wszelkiego prawdopodobieństwa nakładowany żywnością przeznaczoną dla krążącego po Oceanie niemieckiego statku korsarskiego.

Anglia blokuje Bałtyk.

Londyn, 25.XI. (Reuter). Komunikat admiralicji brytyjskiej donosi, że koleje niemieckie odmawiają przyjęcia towarów skierowanych do załadunku w portach nad Bałtykiem. Odmowę tłumaczą wielkim niebezpieczeństwem powstałym dla żeglugi niemieckiej z powodu założonych przez lotnictwo angielskie min na Bałtyku. Jedyna linia morską na Bałtyku została zamknięta.

Niemcy wykazują szacunek przed Turkami.

Ankara, 25.XI. /Ag. Anatolijska/. W niedzielę ambasador Rzeczy w Ankarze von Papen przyjęty został przez tureckiego ministra spraw zagranicznych Saradzöglu.

Następnie ambasador niemiecki zaprzeczył wiadomościom, jakoby oświadczył, że Niemcy i Włochy zamierzają podporządkować Turcję "nowemu łaadowi" w Europie, lecz zapewnił, że oba mocarstwa szanować będą niepodległość turecką.



P R Z E G L A D P R A S Y.

W artykule "Za późno na interwencję niemiecką" pisze E. Gallad w "Le Journal d'Egypte".

Hitler może interweniować w wojnie grecko włoskiej, albo też nie zależy to przede wszystkim od jego woli i dumy osobistej, które w wielu wypadkach podlegają więcej lub mniej przesłankom logicznym, bądź absurdalnym. Zarozumiałość osobista może go pchnąć w awanturę, wtedy kiedy udział jego nie odrobi już poniesionych strat. Zarówno ze względów moralnych, jak i praktycznych interwencja niemiecka jest spóźniona.

Honor włoski doznał wielkiego upokorzenia. Już żadna go pomoc nie zrehabilituje. Gdyby pomoc niemiecka w pierwszych dniach wojny zdołała zmienić sytuację na korzyść Włochów, niewątpliwie Italia zaliczyłaby to na swoją korzyść, tak zresztą jak to miało miejsce w 1914 - 1918r. kiedy Włochów z opresji musieli ratować alianci. Dziś klęska Mussoliniego jest całkowita, bezapelacyjna. Grecy miażdżą wojska włoskie, wojna toczy się na terytorium albańskim. Ostatni żołnierz włoski został wypędzony z terytorium greckiego.

Dlatego właśnie interwencja wojsk niemieckich byłaby straszną obelgą dla próżności włoskiej. Niemcy bynajmniej nie przysporzyłyby sobie chwały napadając na przeciwnika liczącego słabszego i niedostatecznie uzbrojonego. Cokolwiek się stanie w przyszłości zwycięzcy w wojnie z Italią pozostaną Jerzy II., Metaxas, Papagos i naród grecki. Moralnie ani Rzym, ani Berlin nie zyskają nic, gdyby Rzesza wypowiedziała wojnę Helladzie.

Praktycznie jest również zapóźno. Przedwczorajszymi dniami armia niemiecka mogła bez przeszkód przejść terytorium jugosłowiańskie i bułgarskie, nie napotykając na opór. Zwycięstwa greckie spowodowały żywą reakcję obydwu społeczeństw gotowych do obrony swego honoru i niepodległości. Moskwa prawdopodobnie się namyślała, stanowisko jej powoduje raczej w Sofii i Ankarze chęć do oporu, niżby miało przyczyniać się do ustępstw wobec żądań niemieckich. Turcja potwierdziła swój sojusz z Wielką Brytanią, ostrzegając równocześnie Bułgarię przed jakąkolwiek akcją na niekorzyść Grecji. Można przypuszczać, że na wypadek ataku niemieckiego nastąpi kontrofensywa na Bałkanach. Opór ten opóźni pochód niemiecki, przysporzy jeszcze więcej trudności podczas nadchodzącej zimy i uniemożliwi przeprowadzenie wojny błyskawicznej, o której wciąż marzy Hitler.

Flota brytyjska znajdująca się dziś w bazach greckich, jutro w portach Dodekanezu, stanie się elementem, który unicestwi dotychczasowe korzyści "osi" z odniesionych zwycięstw na kontynencie europejskim. Bardzo łatwo jest rzucić armię niemiecką na Bałkany i Bliski Wschód. Trudniej ją natomiast będzie z tamąd wycofać. Czy Hitler to uczyni, najbliższa przyszłość pokaże.

Dlaczego Grandi, a nie Ciano?W "Journal d'Egypte" czytamy:

Grandi jest ministrem sprawiedliwości, a nie ministrem spraw zagranicznych. Dlaczego Duce wysłał Grandiego do przeprowadzenia rozmów z Hitlerem, a nie ulubionego zięcia?

Nie zapominajmy, że Grandi był ambasadorem włoskim w Londynie, znanym ze swych sympatii proangielskich i wrogiego stanowiska w stosunku do koncepcji "osiowych". Czy wizyta Grandiego nie została spowodowana gwałtowną potrzebą pomocy niemieckiej, bez której Włosi miast zwycięstw brać będą ciągi od Greków?

HUMOR POLITYCZNY.Hitler - Mussoliniemu, czyli przyganiał kocioł - garnkowi...

Hitler po zdobyciu Kbritzy przez Greków, chcąc dokuczyć Mussoliniemu, zatelefonował do niego. Hitler: - Heil Benito, jak się czujesz w Atenach? Mussolini: - Co, czy to Hitler?

Hitler: Tak, to ja, powiedz mi, jak się czujesz w Atenach.

Mussolini: (udając głuchego) Co mówisz, Adolf, co za straszna linia, słychać Cię jak z zagrobu, czy mówisz już z Londynu?

Hitler natychmiast przerwał rozmowę, wieszając gwałtownie słuchawkę.

O D R E D A K C J I.

Przypominamy czytelnikom o zamawianiu prenumerat na miesiąc następny i prosimy o wpłacanie należności bezwzględnie przed 1-ym grudnia.